



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych (75.)

3 sierpnia 2021 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Związku Banków Polskich pt. „Dlaczego potrzebujemy silnego sektora bankowego?”.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący  
Kazimierz Kleina)

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa. Witam gości obecnych na sali, a także licznych gości, którzy są z nami zdalnie. Za chwilę powiem, kto jest, króciutko państwa przedstawię.

Na początek chciałbym powiedzieć, że tematem naszego posiedzenia –wszyscy państwo o tym wiecie, bo otrzymaliście zaproszenia – jest informacja Związku Banków Polskich i dyskusja nad informacją dotyczącą tego, dlaczego potrzebujemy silnego sektora bankowego. Ten temat od kilku miesięcy jest dla mnie i dla prezesa Związku Banków Polskich Krzysztofa Pietraszkiewicza bardzo ważnym tematem. Silne banki to sprawa bardzo ważna od zawsze. To nie jest problem tylko dnia dzisiejszego, ale szczególnie dzisiaj na temat mocy i siły sektora bankowego powinniśmy dyskutować. Powinniśmy mówić, jakie warunki trzeba spełnić, aby sektor bankowy był coraz silniejszy. To właśnie pan Krzysztof Pietraszkiewicz był inicjatorem naszego spotkania. Rozmawialiśmy o sprawach, które powinny być przedmiotem naszej dyskusji, i stąd to nasze dzisiejsze spotkanie. O spotkaniu informowałem oczywiście sejmową Komisję Finansów Publicznych, zapraszałem na nie przewodniczącego komisji. Wiem, że za jakiś czas podobne spotkanie odbędzie się także w komisji finansów w Sejmie.

Witam panią poseł Krystynę Skowrońską, która od lat zajmuje się sprawami finansów

i na sektorze bankowym zna się jak mało kto spośród parlamentarzystów. Po kolei wymienię wszystkie osoby, które zapisały się na nasze posiedzenie. Będę wymieniał alfabetycznie: pan Andrzej Banasiak ze Związku Banków Polskich; pan Tadeusz Białek, Związek Banków Polskich; pan Przemysław Gdański, prezes zarządu banku, Paribas Bank Polska SA; pan Marcin Gola, Spółdzielnia Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS, wiceprezes zarządu; pan Mieczysław Grodzki, prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej; pan Piotr Huzior, Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych, prezes zarządu; pan Piotr Kasprzak, Narodowy Bank Polski, Departament Stabilności Finansowej; pan Ludwik Kotecki, doradca marszałka Senatu RP; pan Michał Krakowiak, wiceprezes Zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych; pan Krzysztof Ksyta, Krajowa Rada Spółdzielcza; pan Michał Ołdakowski, prezes Zarządu Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB; pan Grzegorz Owczarek, Bankowy Fundusz Gwarancyjny; pan Szymon Pawłowski, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego; pan Krzysztof Pietraszkiewicz, prezes Związku Banków Polskich; pan Artur Ratasiewicz, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego; pan Maciej Semeniuk, Danske Bank, członek zarządu; pan Mirosław Skiba, prezes Zarządu SGB-Banku SA; pani Dorota Sowińska-Kobelak, Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych, członek zarządu; Cezary Stypułkowski, mBank, prezes zarządu; Piotr Tomaszewski, Bankowy Fundusz Gwarancyjny, prezes zarządu; Mariusz Zygierewicz, Związek Banków Polskich. To są osoby, które są obecne na dzisiejszym posiedzeniu. Są z nami także senatorowie, członkowie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Raz jeszcze wszystkich państwa, panie i panów witam.

Nasze posiedzenie komisji jest transmitowane przez internet. Wiem z doświadczenia,

że szczególnie w przypadku tematów, które są bardzo interesujące i ważne, wiele osób, takich, które nie są członkami... czy zainteresowanymi pracownikami ministerstw i instytucji państwowych, także bierze udział w naszych posiedzeniach. Robią to szczególnie dziennikarze. Ta nasza obecność w internecie na pewno ma szansę być dostrzeżona w szerszym odbiorze.

Bardzo proszę pana Krzysztofa Pietraszkiewicza, prezesa Związku Banków Polskich, o prezentację. Prezentacja będzie tutaj, więc się przesiądziemy, usiądę troszeczkę z boku. Proszę pana prezesa... To będzie około półgodzinna prezentacja, a później będzie dyskusja z udziałem wszystkich zaproszonych gości, tych obecnych na sali, a także tych, którzy łączą się z nami poprzez internet.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**PREZES ZWIĄZKU BANKÓW POLSKICH  
KRZYSZTOF PIETRASZKIEWICZ**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za to, że w tym wakacyjnym terminie, przynajmniej dla większości, zechcieliście się państwo pochylić nad tą ważną, myślę, kwestią.

Dlaczego wystąpiliśmy z prośbą do komisji senackiej, a także do Komisji Finansów Publicznych Sejmu? Wystąpiliśmy dlatego, że trwają prace nad uruchomieniem strategicznych programów rozwojowych w naszym kraju. Pragniemy zwrócić państwa uwagę na fakt, że w pracy nad tymi strategicznymi programami rozwojowymi konieczne jest także dostrzeżenie, że polski sektor bankowy wymaga pewnych niewielkich, ale ważnych interwencji po to, by mógł w pełni uczestniczyć w realizacji tych programów.

Proszę państwa, ta prezentacja jest dość długa, dlatego niektóre kwestie pominię. Będą one możliwe do studiowania w wolnych chwilach.

Jest sprawą oczywistą, że każda gospodarka rynkowa wymaga solidnego sektora bankowego. Chodzi o efektywną, sprawną alokację kapitału, a także o systemy płatniczo-rozliczeniowe. Ważna jest dyscyplina płatnicza w gospodarce, monitorowanie tego, co w gospodarce się dzieje. Rola banków jest wszechstronna. Jest to pozyskiwanie środków na rynku krajowym, a także na rynkach międzynarodowych. Jest to

też współdziałanie, bo każdy sektor bankowy w każdym kraju musi współdziałać i współdziałała z państwem w realizowaniu strategii rozwoju gospodarczego. Oczywiście sektor bankowy współdziała z całą siecią bezpieczeństwa, dobrze zorganizowaną.

Dzisiaj, proszę państwa, my nie chcemy... Poprosiłem o to, żebyśmy nie dyskutowali o takich kwestiach jak stabilność – są tu znakomici przedstawiciele sektora, którzy naprawdę wszystko czy prawie wszystko na ten temat wiedzą – a także o takich zagadnieniach jak sprawy frankowe, bo one się toczą i będą się rozstrzygać w kolejnych tygodniach. Takich kwestii jak cyberbezpieczeństwo także nie chcemy dzisiaj omawiać, bo one zasługują na ewentualne odrębne posiedzenie.

Chciałbym zwrócić uwagę na coś, co jest niezmiernie ważne dla gospodarki: żeby banki mogły służyć, muszą być silne własnymi kapitałami. Dokonaliśmy ogromnego postępu. Nastąpił wzrost z 3 miliardów 390 milionów w 1993 r. do blisko 230 miliardów zł funduszy własnych, ale, jak później pokażę, jest to jeszcze dużo, dużo za mało. Ważne jest, żeby był wysoki poziom ubankowienia. Ważne jest, żeby sektor bankowy gromadził, mobilizował oszczędności i dawał pewność bezpieczeństwa tym oszczędnościom. W naszym przypadku ważny jest też sprawny udział w absorpcji środków unijnych. Ważna jest jakość portfela kredytowego, tak żeby było jak najmniej strat. Ważne jest to, żeby w przypadku konieczności restrukturyzacji gospodarki, a z takim stanem mamy do czynienia obecnie, pocovidowo, kiedy część firm będzie wymagała modernizacji i restrukturyzacji, sektor tego dokonywał. No i wreszcie, nie ukrywajmy, w Polsce sektor bankowy odgrywał i odgrywa bardzo ważną rolę w elektronizacji, w automatyzacji całej gospodarki.

Przechodzę do zasadniczych spraw. Proszę zauważyć lewą górną część slajdu. W krajach Unii Europejskiej banki stanowią w finansowaniu gospodarki, w systemie finansowym ok. 44–45%. W Polsce, jak państwo zobaczycie na dolnym slajdzie po lewej stronie, banki to blisko 70% systemu finansowego. I nie da się tego stanu szybko zmienić. Można powiedzieć, że gospodarka w innych krajach finansowana jest nie tylko przez banki, ale w dużej mierze także przez rynek kapitałowy, a w ostatnich latach również przez niebankowe instytucje finansowe.

Proszę, zobaczcie państwo, jak wygląda relacja aktywów sektora bankowego do PKB. Relacja aktywów sektora bankowego do PKB w innych krajach jest znacząco wyższa aniżeli w Polsce. Zajmujemy trzecie miejsce od końca wśród krajów Unii Europejskiej. Są to obliczenia dokonane na podstawie danych Europejskiego Banku Centralnego. Czyli niezmiernie ważne jest to... Dokonaliśmy ogromnego postępu, ale jesteśmy niewielkim i – jestem o tym przekonany – za słabym sektorem bankowym w stosunku do rosnących potrzeb gospodarki.

Proszę państwa, w literaturze można znaleźć zdanie, że każda gospodarka potrzebuje odpowiedniej ilości pieniądza. To jest taki sławny cytat z polityki monetarnej niemieckich guru. Tutaj widać, że za naszym PKB podąża odpowiednia ilość pieniądza, ale o ile ilość pieniądza podąża za PKB, o tyle niestety w Polsce nie podąża, a wręcz spada wartość kredytu, jaki otrzymuje gospodarka. Są po temu przyczyny.

Tu pokazujemy, co się działo w Polsce w latach 2008–2018 na tle innych krajów. Mieliśmy nadzieję, że będziemy podążać szlakiem niemieckim lub szlakiem czeskim. Niestety wygląda na to – widać to jednoznacznie – że Polska nie podąża tym tropem. Dlatego też od 2018 r. przedstawiamy rok po roku, kwartał po kwartale raporty mówiące o tym, że trzeba korygować politykę, bo inaczej siła polskich banków będzie za mała, żeby finansować potrzeby gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. To jeszcze mocniej podkreśla kolejny slajd. Jeżeli mamy ambicje, jeżeli pod względem dochodów per capita chcemy dogonić obywateli Niemiec czy Francji, to musimy dokonać przełomu. Jeżeli nie zrobimy korekt, to grozi nam nie tylko to, że w ciągu 2 najbliższych lat nie będziemy przybliżać się pod względem dochodów do krajów najbardziej rozwiniętych, na czym nam zależy, ale także to, że zaczniemy się od nich oddalać. Poprzedni slajd, który pokazywałem, jak i ten slajd mogą po prostu o tym świadczyć. Kolejne także.

Proszę państwa, proszę zauważyć, że w całym okresie od 1999 r. w gospodarce w krajach rozwiniętych utrzymywany jest stały trend finansowania, szczególnie przedsiębiorstw, przez instytucje finansowe, przez sektor bankowy. W tym czasie to finansowanie zwiększyło się – to są dane banku rozliczeń międzynarodowych – o ponad 20 punktów procentowych. A jak wygląda sytuacja w Polsce? W Polsce sytuacja...

Stąd nasza prośba o spotkanie, stąd nasza prośba o państwa pochylenie się nad tą sprawą. Proszę zobaczyć, że mieliśmy niewielki, ale systematyczny wzrost aktywów, później spadek aktywów i wzrost aktywów. Niestety w przypadku kredytów dla gospodarki mamy po prostu bardzo istotny zjazd. Dochodziliśmy już do poziomu 50% PKB, ale spadliśmy do ok. 46%.

Jak wygląda zadłużenie podmiotów prywatnych? Kiedy mówimy o podmiotach prywatnych, to mamy na myśli gospodarstwa domowe, a także przedsiębiorstwa. Proszę zauważyć, że średnia strefy euro to jest blisko 178% PKB, podczas gdy w Polsce jest to zaledwie 80,5 punktu procentowego. Czyli poziom finansowania w strefie euro, zarówno gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorców, jest ponad dwukrotnie wyższy. Proszę popatrzeć na dane dotyczące kredytów bankowych dla klientów prywatnych w odniesieniu do PKB. Tu mamy taką sytuację, że Polska plasuje się na piątym, szóstym miejscu od końca – w zależności od roku różnie bywało – i ta sytuacja wygląda po prostu źle.

Zapewnienie dalszego rozwoju, zwiększenia możliwości finansowania gospodarki wymaga, moim zdaniem, istotnej interwencji. Proszę zobaczyć, jak wygląda polska pozycja... To jest z lewej części tego slajdu. To jest finansowanie klientów prywatnych do PKB, zadłużenie w odniesieniu do PKB. To jest finansowanie bankowe i finansowanie niebankowe. To jest ta szara część. Jeśli tam z dalszej części sali nie widać, to powiem, że ta górna, szara część to jest finansowanie niebankowe. Proszę zobaczyć, że ono jest w Polsce niewielkie. Finansowanie bankowe to jest 50% PKB. Jak wyglądamy na tle strefy euro, na tle innych krajów? Widać, że Polska, jeśli chodzi o finansowanie bankowe, zbliża się do ok. 50%, a jeśli chodzi o finansowanie niebankowe, jest to niewiele powyżej dwudziestu kilku procent.

Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o stopę inwestycji? Od lat mówimy, że Polska ma problem z inwestycjami. Co zrobić, żeby przełamać pasywność przedsiębiorców? Pokazujemy, że to, co nas martwi, to także fakt, że w ostatnich latach w większości innych krajów inwestycje rosły pomiędzy rokiem 2016 a 2019, a w Polsce odnotowaliśmy dalszy spadek. I musimy to...

Żeby państwo mieli jasność, powiem, że myślny nie przyszli tutaj, żeby dyskutować z jedną frakcją, opcją polityczną. Poprosiliśmy komisje

finansów publicznych jednej i drugiej izby o spotkanie, żeby zwrócić uwagę, że wspólnie musimy coś z tym fantem zrobić. Proszę państwa, luka w wydatkach inwestycyjnych w Polsce wynosi ok. 6,5 punktu procentowego PKB. To będzie stanowić kwotę ok. 150 miliardów w najbliższym roku i nieco więcej w kolejnych latach. Gdyby to przeliczyć, zobaczylibyśmy, że potrzebujemy około pół biliona złotych na to, żeby tę lukę zmniejszyć czy zminimalizować. Przyjmując, że do finansowania tych inwestycji w 1/3 – to jest bardzo powściągliwa analiza – potrzebne byłoby finansowanie bankowe... To by oznaczało, że w okresie 3 lat potrzebowalibyśmy – liczę bardzo konserwatywnie – 170 miliardów dodatkowego finansowania. Dla banków oznacza to przyrost wolumenu kredytów, ale niestety przy obecnych uwarunkowaniach oznacza to także bardzo intensywną potrzebę wzrostu funduszy własnych. Bo tu nie jest... Czasami jest stawiana taka myśląca teza: banki są nadpłynne, wszystko jest okej. Problem nie leży w nadpłynności banków. Czasami bywa to problemem, ale nie w ostatnich latach. Problem leży w tym, że w stosunku do potrzeb rozwojowych naszej gospodarki, kiedy patrzemy na Krajowy Program Odbudowy, na Europejski Zielony Ład czy na politykę spójności... Sektor bankowy buduje swoje fundusze własne w zbyt wolnym tempie. Proszę zobaczyć, co nas czeka, jakie wydatki musimy ponieść, gdy chodzi o OZE i elektroenergetykę. Aby sprostać programom, które Polska uzgodniła i uzgadnia z krajami Unii Europejskiej, potrzeba na inwestycje w elektroenergetykę i ciepłownictwo w najbliższych 10 latach ok. 140 miliardów zł. To oznacza, że każdego roku ze strony sektora bankowego powinno wystąpić dodatkowe 10-miliardowe finansowanie. A jak sytuacja wygląda w rzeczywistości? Proszę zobaczyć, jaki był przyrost kredytów w miliardach dla sektora niefinansowego pomiędzy rokiem 2014 a rokiem 2019. Roku 2020 proszę... Te dane są narysowane, ale wiemy, jaki to był rok, dlatego odnosimy się tu do roku 2019. To oznacza, że mamy do czynienia ze spadkiem kredytowania, a biorąc pod uwagę inflację, musimy powiedzieć, że siła nabywcza tego kredytowania jest odpowiednio niższa. I dlatego, żeby zapewnić wzrost, potrzeba by było stale zapewniać dla istniejącego portfela wzrost kredytów o ok. 60 miliardów oraz 55 miliardów dla dodatkowych kredytów na inwestowanie. To musiałoby się odbyć w latach 2021,

2022, 2023. Dlaczego pokazujemy ten okres? Ponieważ niektóre programy unijne muszą być zdefiniowane do końca 2023 r. Po prostu tak jest. Jeśli chcemy skorzystać z tych pieniędzy, to niektóre programy muszą być w tym czasie zrealizowane.

Jak wygląda dzisiaj sytuacja sektora bankowego od strony inwestorskiej? Proszę zauważyć, że od roku 2011, a na pewno od roku 2012 zwrot na aktywach oraz – później to pokażę – zwrot na kapitałach sektora bankowego systematycznie spada. I o ile jeszcze można było powiedzieć, że spadek do roku 2015 mógłby być usprawiedliwiony, bo zwrot na aktywach w Polsce był stosunkowo duży, o tyle niestety po tym okresie mówimy po prostu o spadku zdolności polskich banków do finansowania rozwoju gospodarczego. Proszę spojrzeć na slajd... Źródłem danych jest tutaj Narodowy Bank Polski. Ten slajd pokazuje, jak wygląda koszt kapitału własnego – to jest ta żółta linia, czyli poziom określany na ok. 12% – i jak wygląda zwrot na kapitale w rzeczywistości. Po prostu od roku 2014, 2015 sytuacja zaczęła robić się bardzo trudna, zaczęła robić się wręcz nie do zniesienia. Rentowność banków pozostaje na poziomie daleko niższym od poziomu kosztów kapitału, przez co polski sektor bankowy nie może liczyć na inwestorów zewnętrznych, i tych krajowych, i tych zagranicznych. A jeżeli nie może budować swoich kapitałów, które są potrzebne do rozwijania akcji kredytowych, w oparciu o emisję akcji, to może je budować tylko w oparciu o organiczny wzrost. Co znaczy „organiczny wzrost”? Przez odpowiednią budowę funduszy własnych z zysku. Oczywiście tutaj zawsze toczy się gra. W pewnym momencie inwestorzy dostrzegają, że istnieje już możliwość inwestowania, nabywania akcji, ale to jest pewien proces. Dlatego ośmielamy się państwu mówić na tym etapie, kiedy dyskutujecie i będziecie dyskutować o programach strategicznych, żeby pamiętać o tej kwestii, że bez większego skapitalizowania sektora bankowego w pewnym momencie w ciągu kilku kwartałów realnie napotkamy barierę, jeśli chodzi o możliwości finansowania.

Proszę zobaczyć, jak wygląda sytuacja po 5 miesiącach 2021 r. Ona jest oczywiście dramatyczna, wzrost na kapitale wynosi 1,35. Są to dane Komisji Nadzoru Finansowego. Proszę zauważyć, że właściwie mamy i mieliśmy cały czas do czynienia ze spadkiem wielkości.

Nadrobienie tego nie będzie łatwe. Czasami tytuły w gazetach, które państwo czytacie, mówią, że jest bardzo dobrze, że rysują nam się dobre wyniki. One mogą się rysować w części sektora bankowego, o czym za chwilę będę jeszcze mówił. Ale sektor bankowy to jest kilkaset podmiotów, a nie tylko i wyłącznie kilka podmiotów. Te podmioty nie mogą wziąć na siebie wszystkich ciężarów. Pamiętajmy... Cieszę się, że jest z nami prezes Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Wspólnie staramy się kapitalizować tę instytucję, żeby ona stabilizowała... To są dodatkowe, konieczne obciążenia dla sektora bankowego.

Przejdę do pewnego cząstkowego podsumowania. Pamiętajam o czasie. Proszę państwa, zapewnienie, zabezpieczenie wzrostu kredytów o 350 miliardów w ciągu 3 lat wymaga dodatkowego kapitału. Potrzebowalibyśmy 20 miliardów rocznie takiego dodatkowego kapitału. Banki nie mogą liczyć na inwestorów zewnętrznych, banki muszą liczyć w najbliższych latach na siły własne. Rozwój sektora bankowego to jest wielka wartość dla gospodarki. Ważne jest, aby on rósł i rozwijał się, aby rozwijał się w odpowiednim tempie w odniesieniu do rozwoju całej gospodarki. Jeśli rośnie gospodarka, to w kraju na dobroć muszą rosnąć banki. Ja nie chcę tutaj cytować pewnych opracowań, ale powiem, że jest udokumentowane w literaturze, że jeżeli relacja kredytów dla przedsiębiorstw do PKB jest poniżej 70% – a w Polsce, pamiętajmy, jest to zaledwie ok. 30% – to każdy wzrost kredytu o 1 punkt procentowy daje od 0,8 do blisko 1% wzrostu PKB. Oczywiście to nie dzieje się automatycznie, ale mamy obszar wzrostu i trzeba dbać o rozwój sektora bankowego.

Banki potrzebują środków na rozwój, potrzebują funduszy po to, żeby miały prawo i zdolność do finansowania rozwoju gospodarki. Tu po prostu muszą być zachowane odpowiednie relacje i państwo przyjmujecie w tym zakresie ustawy. My tylko musimy przestrzegać prawa, które jest stanowione albo na poziomie unijnym, albo na poziomie krajowym.

Banki muszą cały czas tworzyć nowe produkty, usługi i wdrażać nowe technologie. Proszę państwa, koszty utrzymania, koszty zachowania cyberbezpieczeństwa są przeogromne, tym bardziej że banki w Polsce wzięły na siebie ciężar modernizacji wielu działów, w tym także administracji państwowej.

Wynik finansowy będzie w najbliższych latach określał możliwości rozwoju banków i możliwości finansowania. Dla nowych kredytów banki muszą wypracować dodatkowy kapitał. Wynik finansowy banków wspiera rozwój banków i ich potencjał do finansowania gospodarki. Niskie wyniki finansowe ograniczają możliwości zwiększania kapitałów, czyli ograniczają szanse organicznego wzrostu. Dlatego przychodzimy do państwa z prośbą o to, by dokonać pewnych korekt w polityce. Już przed pandemią, z wyłączeniem nadzwyczajnych okoliczności, wyniki finansowe sektora bankowego pozostawały w trendzie spadkowym. Proszę zauważyć, że są to opracowania na podstawie danych Komisji Nadzoru Finansowego. Na dane za ostatni, 2020 r. możemy przymknąć oko, ale proszę zauważyć, że zjazd odnotowujemy tu praktycznie od 2011 r. I proszę zauważyć, co wystąpiło w Polsce. Od roku 2011 mamy wzrost aktywów – to jest ta niebieska linia. Jeśli weźmiemy dane z 2011 r. za 100, to zobaczymy, że do roku 2020 był wzrost aktywów i że mamy spadek kredytów. Podkreślam: mamy spadek kredytów. Proszę państwa, stoimy przed państwem i mówimy: tak dalej nie możemy postępować, bo to jest droga, która uniemożliwi nam zrealizowanie wszystkich potrzebnych, słusznych programów rozwojowych. Dlatego jesteśmy u państwa i mówimy o systemie podatkowym. Coś trzeba zrobić. Wybaczcie nam, że zwracamy wam głowę. Możecie powiedzieć, że jest wiele potrzebnych spraw, jest wiele różnych potrzeb, ale tutaj grozi nam po prostu zapaść.

Proszę zobaczyć, jak wygląda sektor bankowy, jeśli chodzi o efektywną stawkę opodatkowania. Efektywna stawka opodatkowania sektora bankowego to jest 45%. CIT to 28%, a 17% to jest dodatkowe obciążenie z tytułu tzw. podatku bankowego. Proszę zauważyć, że inne instytucje mają to opodatkowanie znacząco niższe. Proszę, zobaczcie, jak wygląda zwrot na kapitale w sektorze bankowym. Mówię o dobrej sytuacji pewnej grupy banków. WIG, indeks bankowy... Proszę zauważyć, że to jest dalece poniżej kosztu kapitału. Cały sektor bankowy jest jeszcze niżej. Proszę popatrzeć na takie działy jak żywność, telekomunikacja, farmacja, przemysł zbrojeniowy oraz IT. Tam są znacząco wyższe zwroty z kapitału.

Kolejna rzecz, dla przypomnienia. Dla wsparcia inwestycji wymagane jest zapewnienie

wzrostu kredytów w okresie roku na poziomie 115 miliardów. 60 miliardów, przypominam, potrzeba dla istniejącego portfela, a 55 miliardów dodatkowych kredytów potrzeba na finansowanie inwestycji. Jeżeli mówimy o wzroście kredytów o 115 miliardów, to dodatkowe zapotrzebowanie na kapitał wynosi 20 miliardów. Proszę zobaczyć, że jest to 1,5 raza więcej od zysku, jaki sektor osiągnął w roku 2019. Podkreślam: 1,5 raza więcej. Gdybyśmy w tym trendzie pozostawali, po prostu z każdym rokiem cofalibyśmy się pod względem zdolności finansowania rozwoju. A przed nami, proszę zauważyć, konieczność realizowania programów rozwojowych, tych, które dotyczą samego KPO. Oczywiście wiele środków będzie z budżetu, wiele środków będzie środkami własnymi uczestników. Niemniej jednak szacując, że 25–30% to zwykle finansowanie bankowe, można stwierdzić, że niedobór środków jest znaczący.

I jeszcze jedna rzecz. Przypominamy, że przewidywana największa kumulacja wykorzystania środków w ramach KPO w latach 2022–2024 będzie miała istotny wpływ na możliwość pozyskania środków przez inwestorów. Oni mają część środków własnych, ale część muszą pozyskać w bankach. I tu mogą się spotkać z przykrą niespodzianką, bardzo przykrą dla nas wszystkich. Naszą powinnością, naszą gotowością, naszą chęcią jest finansowanie gospodarki. Nie ma większej misji. Nie ma większej misji niż służenie klientom indywidualnym i gospodarce. Banki mają jednak coraz mniejsze możliwości, także w zakresie wspierania infrastruktury. Proszę zobaczyć, jak wyglądają marże kosztów wewnętrznych i zewnętrznych banków. Obciążenia zewnętrzne polskiego sektora bankowego są bardzo duże. Podatki, obciążenia fiskalne i parafiskalne kumulują się, tworząc procykliczny system bankowy. I dlatego przyszliśmy do państwa z prośbą o to, żeby dokonać pewnych korekt, pewnych modyfikacji, tak aby sektor bankowy nie był powodem jakichś kłopotów czy opóźnień w realizacji strategicznych programów rozwojowych.

Jeśli państwo pozwolicie, powiem jeszcze kilka słów, żeby pokazać najbardziej rozproszony w kraju, ale niezmiernie istotny sektor finansowy, czyli nasze polskie banki spółdzielcze. Proszę zauważyć, że we wszystkich grupach banków odnotowywaliśmy od roku 2016 do praktycznie 2019 r. erozję dochodowości.

Proszę zauważyć, że również zmiana zwrotu na aktywach w poszczególnych grupach bankowych w całym tym okresie przebiegała jednakowo. Zadaliśmy pytanie: co powoduje taki stan? Mamy wyniki badań naszego programu analityczno-badawczego. Zanim do państwa przyszliśmy, wykonaliśmy bardzo wiele różnego rodzaju ekspertyz i analiz oraz badań porównawczych na rynku polskim i na rynkach międzynarodowych. Proszę zobaczyć, że to, co utrudnia zmianę modelu biznesowego bankowości spółdzielczej, to niepewność makroekonomiczna utrudniająca planowanie, to represyjne regulacje ograniczające elastyczność działania, to brak funduszy na zmiany technologiczne i kadrowe.

Proszę państwa, praktycznie zbliżając się do końca, prosimy, abyście zwrócili uwagę na potrzebę dokonania modyfikacji po to, byśmy powoli usuwali lukę inwestycyjną, po to, byśmy mogli współfinansować Krajowy Plan Odbudowy, po to, byśmy mogli współfinansować Europejski Zielony Ład, i po to, byśmy mogli współfinansować politykę spójności. Jeśli ktoś z państwa uważa, że przyszli lobbyści i kombinują, to chcę tu powiedzieć: nieprawda. Bardzo proszę, by przeczytał on dokładnie to wszystko. Możemy się mylić o kilka punktów procentowych w jedną czy w drugą stronę, ale co do fundamentów nie możemy milczeć, nie możemy nie powiedzieć państwu prawdy, i to w sytuacji, kiedy jest jeszcze czas na interwencję. Gdyby cały wypracowany wynik zamienić na kapitał, to maksymalne tempo wzrostu byłoby bliskie zwrotowi z kapitału, czyli ok. 6%. Tak by było, gdyby rentowność była z roku 2019, co przy inflacji oznaczałoby, że realny wzrost siły nabywczej z kredytów wynosiłby 2–3%. W przypadku powrotu do wzrostu kredytów sprzed pandemii, nowe kredyty będą zapewniały coraz mniejszą siłę nabywczą kredytobiorców.

Jeszcze jeden slajd, żebyście państwo nie zapomnieli. Proszę zobaczyć, jak wyglądają obciążenia sektora bankowego na tle innych sektorów. Banki płacą CIT, podatek bankowy, a także przekazują wpłaty na Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Chcę wyraźnie powiedzieć – po to, żeby pan prezes Tomaszewski się nie smucił – że jesteśmy za umacnianiem, kapitalizowaniem polskiego Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. On jest potrzebny do ochrony depozytów i potrzebny do



ewentualnych interwencji, gdyby zaszła taka potrzeba, ale zarządzanie tym procesem musi być odpowiednio dostosowane.

Proszę zobaczyć, co się stało w latach 2015–2020. To są wielkości środków, które sektor bankowy odprowadził do budżetu, do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, na Fundusz Wsparcia Kredytobiorców, na fundusz funkcjonowania nadzoru bankowego. Nie chcę powiedzieć, że to są niepotrzebne kierunki, ale chcę powiedzieć, że to sektor bankowy i jego klienci... Bo co to jest sektor bankowy? Sektor bankowy to przecież są klienci i inwestorzy. Część wnoszonych danin lepiej zamienić w korzyści dla gospodarki. To się da zrobić. Zmniejszenie obciążeń zewnętrznych banków pozwala zwiększyć kredytowanie. Każde obciążenie zmniejszone o 1 miliard pozwala na wygenerowanie ok. 6–8 miliardów akcji kredytowych, licząc konserwatywnie. Naszym zdaniem pozwala to też na uzyskanie odpowiedniego dochodu do budżetu państwa. To nie jest tak, że jest to jakaś całkowicie utracona wartość.

Wreszcie przechodzę do postulatów, do propozycji.

Po pierwsze, proponujemy, by zwolnić z podatku od niektórych instytucji finansowych – my nazywamy go skrótowo podatkiem bankowym – nowo udzielane kredyty inwestycyjne. Jeśli naprawdę zależy nam na wzroście inwestycji, to zrobimy ten ruch.

Po drugie, proponujemy, by zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów rezerwy i odpisy utworzone na kredyty, które zostały udzielone po 15 marca roku ubiegłego, czyli na projekty covidowe.

Po trzecie, proponujemy rozważenie obniżenia wagi ryzyka dla ekspozycji zabezpieczonych hipoteką na nieruchomościach komercyjnych do 50%, w tym dla kredytów finansujących inwestycje zgodnie z Europejskim Zielonym Ładem.

Po czwarte, proponujemy zwolnienie wymienionych kredytów z podatku od niektórych instytucji finansowych. Konstrukcja, proszę państwa, byłaby taka: kredyty covidowe oraz kredyty nowo udzielane proponujemy uwolnić od podatku bankowego. Jednocześnie proponujemy – proszę zauważyć tutaj nasze podejście – zamrożenie wysokości składki na BFG na okres kolejnych 2 lat na poziomie z roku 2021, ale przeznaczenie połowy pobranego podatku od

niektórych instytucji na zasilenie BFG. Czyli nie mówimy, żeby zaprzestać kapitalizowania i budowania pozycji, siły BFG. Nie. Mówimy o dokonaniu przesunięcia.

I wreszcie, proszę państwa – przepraszam, chyba coś tutaj przeskoczyłem – jeśli chodzi o bankowość spółdzielczą, to mamy 3 postulaty.

Pierwszy postulat to jest podjęcie działań rekompensujących bankom spółdzielczym przynajmniej w części straty, jakie ponoszą z tytułu obsługiwanie kredytów preferencyjnych, które zostały udzielone w ostatnich latach, ale będą funkcjonować do ok. 2030 czy 2034. r. Ok. 165 banków jest bardzo mocno dotkniętych skutkami tego, że są to kredyty połączone ze stopami procentowymi banku centralnego. To przynosi każdego miesiąca stratę dla tych banków z tytułu obsługiwanie tych kredytów. To są realne straty ponoszone przez bankowość spółdzielczą.

Po drugie, proponujemy i prosimy – to nie wymaga żadnych nakładów ani wielkiego wysiłku – żeby umożliwić dokonywanie zabezpieczeń przy udzielaniu kredytów w rolnictwie na majątku kredytobiorców. Nie może być czegoś takiego, że udzielając kredytu w rolnictwie, nie można go zabezpieczyć na łanie zboża, na ciągniku, na kombajnie. Pytam: na czym można zabezpieczać kredyty? Proszę państwa, muszę powiedzieć, że bardzo mnie to niepokoi, ponieważ w roku ubiegłym, w roku 2020 spadek kredytowania w rolnictwie wyniósł ok. 35%. Sądziłem, że w kwietniu, maju, czerwcu, lipcu tego roku sytuacja się poprawi. Niestety obserwujemy dalsze pogarszanie się sytuacji, nawet w stosunku do tego, co było w roku ubiegłym. To jest po prostu sytuacja bardzo niepokojąca. To tyle, proszę państwa.

Jeszcze raz, Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję. Chcę jeszcze raz powiedzieć to, od czego rozpocząłem. My chcemy służyć polskiej gospodarce i polskim klientom. Przychodzimy z prośbą, byście dostrzegli państwo sytuację na tym etapie, z odpowiednim wyprzedzeniem, tak byśmy mogli wypracować najlepsze rozwiązanie i aby mogły być podjęte przez wszystkich parlamentarzystów... Moim marzeniem jest to, żeby wszyscy parlamentarzyści, z każdej frakcji, zgodzili się na dokonanie pewnych korekt po to, by sektor bankowy mógł dobrze finansować rozwój polskiej gospodarki i by mógł służyć polskim klientom.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie.

Bardzo interesujące wystąpienie i bardzo interesująca prezentacja, szczególnie dla nas, dla senatorów, ale także i dla dziennikarzy, dla gości niezwiązanych wprost z sektorem bankowym. Panowie i panie, którzy z bankowością żyjecie na co dzień... To są dla państwa rzeczy oczywiste. One zostały pokazane tutaj w sposób klarowny, czysty, jasny i przejrzysty. Ta informacja jest dla nas rzeczywiście niezwykle ważna. Oczywiście jesteśmy tutaj jako Komisja Budżetu i Finansów Publicznych, jako Senat po to, żeby wspierać działania, które służą rozwojowi polskiej gospodarki i służą naszym rodakom. Postulaty, uwagi, sugestie, pytania i problemy, o których mówił tutaj pan prezes, w praktyce ostatecznie dotyczą wszystkich w Polsce. To nie są tylko problemy poszczególnych banków czy wszystkich razem, ale na końcu są to także problemy wszystkich nas. Prezentacja, którą przedstawił pan prezes, jest prezentacją publiczną, a więc nie jest ona przeznaczona tylko dla nas, dla członków komisji. Już dzisiaj jest ona publikowana w internecie poprzez to, że transmitujemy posiedzenie. Wszystkie opracowania, które pan prezes przygotował, są w każdej chwili dostępne w Komisji Budżetu i Finansów Publicznych dla wszystkich zainteresowanych. Prawdopodobnie także pan prezes udostępnia to w miarę potrzeb przez Związek Banków Polskich. Tyle od strony technicznej.

Chciałbym, żebyśmy teraz rozpoczęli dyskusję. Może prosiłbym, żeby na początku wypowiedzieli się nasi goście, którzy reprezentują sektor bankowy, różne, że tak powiem, struktury bankowe, żeby coś ewentualnie dopowiedzieli lub wzmocnili przekaz pana prezesa.

Chciałbym, żeby na koniec wybrzmiały konkluzje, które mogłyby być przyjęte w formie uchwały Komisji Budżetu i Finansów Publicznych skierowanej do ministra, do odpowiednich instytucji, w której zwracalibyśmy uwagę na najważniejsze problemy. One zostały wyartykułowane w samej końcówce wystąpienia pana prezesa, ale może jeszcze wyjdą inne sprawy albo będą bardziej wzmocnione przekazem uczestników posiedzenia. Wtedy byśmy to w odpowiedni sposób zredagowali. Może nawet na dzisiejszym posiedzeniu nie przyjmowałibyśmy

tego stanowiska, bo ono wymaga opracowania, zredagowania, także wspólnie ze Związkiem Banków Polskich. To byśmy uczynili na kolejnym naszym posiedzeniu. Dzisiaj chciałbym, żebyśmy sobie przedyskutowali najważniejsze sprawy i powiedzieli, co należałoby zrobić. Tak jak powiedział pan prezes, my nie występujemy przeciwko nikomu, raczej chcemy się zastanowić, co należałoby zrobić, żeby dobrze się przygotować do realizacji tych wielkich programów inwestycyjnych, które staną przed Polską w ciągu najbliższych kilku czy kilkunastu lat. Musimy pamiętać o tym, że wszystkie banki, od banków małych, spółdzielczych po duże banki komercyjne, są potrzebne w tym wielkim projekcie modernizacji polskiej gospodarki.

Otwieram dyskusję. Zapraszam i bardzo proszę... Kto z pań i panów chciałby zabrać głos? Także nasi goście, którzy są z nami połączeni i uczestniczą w posiedzeniu zdalnie, mogą zabierać głos i mogą się zgłaszać. Udzielimy im głosu w odpowiednim momencie. Proszę bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę bardzo. Prosimy równocześnie, by dla celów porządkowych, protokolarnych przedstawić się – wtedy łatwiej się pisze protokół – tak aby można było odpowiednio przypisać głos do osoby.

**PREZES ZARZĄDU ZWIĄZKU REWIZYJNEGO  
BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH  
PIOTR HUZIOR**

Panie Przewodniczący!

Piotr Huzior, prezes Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych w Warszawie.

Ja jestem audytorem w większości banków spółdzielczych i potwierdzam dane, które przekazał pan prezes Pietraszkiewicz. Sektor banków spółdzielczych nie jest tu najważniejszy, ale jest bardzo istotnym elementem w gospodarce. On dociera do małych i średnich przedsiębiorstw na prowincji, jak to się mówi. Nasze kłopoty są bardzo podobne do kłopotów całego sektora bankowego. U nas niedokapitalizowanie, brak kapitału jest już od wielu, można powiedzieć, dziesiątków lat. My się z tym borykamy. My możemy zdobywać kapitały de facto tylko poprzez wypracowany zysk. Nasza sytuacja dokładnie pokrywa się z tym, co przekazał pan prezes Pietraszkiewicz.

Żeby nie zanudzać... Z postulatów spółdzielców bankowych jeszcze bym dodał postulat

dotyczący tzw. podwójnego opodatkowania, który teraz można by było w końcu zrealizować. Jeżeli 90% czy 100% zysku przekaże się na fundusze niepodzielne, to byłoby to zwolnione od podatku. To by pomogło budować kapitały w bankowości spółdzielczej, zwłaszcza że wprowadzono tzw. CIT estoński, który pomaga pewnym grupom, innym spółkom w ten sposób zdobywać kapitały i nie opodatkowywać zysków z danego roku. Plus uproszczenie... Takim postulatem byłoby jeszcze uproszczenie całej procedury sprawozdawczej, którą prowadzą banki spółdzielcze dla różnych instytucji, a także większa spójność działania. Tak jak mamy zwolnienia dla... Cały sektor banków spółdzielczych wziął na siebie wielki koszt obsługi pomocowej dla przedsiębiorstw w związku z COVID, z obsługą różnych funduszy, zakupem programów. To wszystko było kosztem banków spółdzielczych, one to robią z własnych zasobów. I tu by pasowało, żeby pomogło nam państwo, żeby zmieniono rozporządzenie w sprawie tworzenia rezerw, bo niedługo stanie się tak, że to, komu pomagamy – mówię o naszych przedsiębiorstwach, tych, które obsługujemy – będzie naszą kulą u nogi. Ich wszystkich będziemy musieli przeklasyfikować do gorszej kategorii ryzyka w naszych portfelach i tworzyć rezerwy, które w niektórych przypadkach spowodują jeszcze większe straty w bankach spółdzielczych.

Ja miałbym tyle do powiedzenia. Wiadomo, że nie można powiedzieć wszystkiego, ale to jest kilka z naszych postulatów. Bardzo bym prosił rządzących, żeby nam pomogli. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję za ten głos. O godzinie 14.00 musimy zakończyć nasze posiedzenie, więc musimy też w miarę syntetycznie się wypowiadać.

Bardzo proszę.

**WICEPREZES ZARZĄDU KRAJOWEGO  
ZWIĄZKU BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH  
MICHAŁ KRAKOWIAK**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Moje nazwisko Michał Krakowiak, jestem wiceprezesem Krajowego Związku Banków Spółdzielczych.

Chciałbym pozostać na poziomie pewnej ogólności i na początku poprzeć właściwie wszystkie tezy zawarte w wystąpieniu prezesa Pietraszkiewicza, zarówno te, które były...

*(Głos z sali: Proszę się przybliżyć do...)*

Rzeczywiście. Może powtórzę, że chciałbym poprzeć tezy, które wygłosił prezes Pietraszkiewicz, zarówno te, które miały charakter opisowy, jak i te, które dotyczyły cyfr.

Ponieważ reprezentuję tutaj środowisko banków spółdzielczych, w krótkim wystąpieniu chciałbym skoncentrować swoją uwagę na ich sytuacji, która nie odbiega w zasadniczy sposób od sytuacji ogólnej, jednak z racji wspomnianego tutaj głębokiego zaangażowania w kredytowanie rolnictwa, w tym w ramach tzw. kredytów preferencyjnych, rentowność banków spółdzielczych – to dotyczy około połowy środowiska banków spółdzielczych – jest jeszcze niższa niż to, co przedstawiały dane z prezentacji z głównego wystąpienia. Ja tylko przypomnę, że rentowność jest na poziomie 0,16%, co powoduje, że faktyczna rentowność jest ujemna. Banki dopłacają do tych kredytów. Od kilku lat są podejmowane próby przekonania środowiska administracji centralnej, że jest to w gruncie rzeczy nieuprawnione kreowanie warunków biznesowych. Jeżeli dołączymy do tego daleko idące w sferze kredytowania rolnictwa ograniczenia rzeczowe w zakresie zabezpieczania kredytów, także nowych kredytów, to będziemy mogli powiedzieć, że jest to niewątpliwie przyczynę do spadku poziomu kredytowania i dynamiki rozwoju rolnictwa. Ponieważ nie mówimy tutaj o ograniczeniach regulacyjnych sensu stricto, ja to pominę. Przy problematyce obciążenia kapitału i w ogóle zdolności generowania kapitału przy tak niskiej rentowności nie sposób nie dostrzegać wątków regulacyjnych, które ten kapitał, że tak powiem, konsumują i będą konsumowały w najbliższym czasie w szybszym tempie.

To, na co chciałbym zwrócić uwagę na tym etapie mojego krótkiego wystąpienia, to jest konieczność synchronicznego widzenia wszystkich aspektów, które były tutaj wymienione bądź nie zostały jeszcze wymienione, ale są ważne. One są w zasobach informacyjnych izb bankowych, które wielokrotnie tę tematykę poruszały. Konieczne jest synchroniczne widzenie tych wszystkich kwestii. Jeżeli mówimy np. o środowisku podatkowym, w którym funkcjonuje zobrazowany tutaj sektor bankowy, to nie możemy nie widzieć opłat

na BFG, a w przypadku banków spółdzielczych opat na IPS, czyli systemów instytucjonalnej ochrony, które nie tylko zabezpieczają bankowość spółdzielczą i sektor bankowy przed brakiem płynności czy upadłością jego członków, ale także stoją na straży interesu ogólnego, ponieważ na koniec dnia, tak jak tu zresztą było powiedziane, interesariuszem systemu bankowego jest każda osoba, która trzyma w sektorze bankowym 5 gr albo więcej. To są rzesze obywateli. Chciałbym to ująć w tym kontekście.

Jeżeli mogę sformułować tutaj pewne oczekiwania, to powiem, że w zakresie kwestii podatkowych należałoby jednak odpowiedzieć na postulat zwolnienia kosztów utrzymania IPS i pomocy finansowej w ramach określonego instrumentarium pomocowego IPS... Mówię o koszcie podatkowym. To nie jest zrobione i to dodatkowo obciąża sektor. To jest takie minimum, o którym można powiedzieć, pomijając to, że model biznesowy nie powinien być nadmiernie dociskany przez czynności regulacyjne. Tutaj nie padło takie słowo, ale wydaje mi się, że ono ma niezwykle silny kontekst. To jest brak proporcjonalności we wszystkich regulacjach adresowanych do sektora bankowego. Brak proporcjonalności powoduje podwyższenie kosztów funkcjonowania sektora, a także podwyższenie kosztów administracyjnego nadzoru tego sektora. Chciałbym powiedzieć, że te kwestie są niezwykle czytelne, dostępne w literaturze, ale też wymagają synchronicznego widzenia w kontekście wszystkich tych okoliczności.

Ponieważ nie mogę się tu rozwinąć...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Nie możemy...)

...chciałbym tylko powiedzieć, że są to rzeczy, które należy widzieć łącznie. Jeżeli mogę sobie na to pozwolić, to powiem, że sektory bankowe muszą funkcjonować w warunkach, które będą porównywalne z innymi, a tu widzieliśmy, że nie są. I oczekiwanie, że regulatorzy, prawotwórcy przychylią się do tych postulatów, nie powinno być traktowane przez państwa jako prośba, tylko jako uzasadnione oczekiwanie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Będziemy prosili, żebyście państwo... Tutaj nie ma takiej możliwości, żeby wszyscy

wypowiedzieli się w pełni i do końca. Pan też musiał ograniczać swoją wypowiedź. Gdybyście państwo mogli przysłać nam swoje oczekiwania, które byśmy zawarli w stanowisku przedyskutowanym z państwa środowiskiem... Chodzi o to, żebyśmy otrzymali wszystkie uwagi, także te, o których pan tutaj nie powiedział, abyśmy mogliśmy w tej czy innej formie zawrzeć je w stanowisku.

Bardzo proszę. Także senatorowie mogą głos zabrać. Można też mówić o innych sprawach, nie tylko dotyczących banków spółdzielczych. One są dla mnie bardzo ważne, nie ukrywam tego, ale po prostu nie chciałbym, żeby nasze spotkanie było zdominowane przez temat banków spółdzielczych.

Proszę bardzo.

**SENATOR  
LESZEK CZARNOBAJ**

Panie Przewodniczący! Panie Prezesie i wszyscy Panowie wypowiadający się tutaj!

Bardzo dziękujemy za takie krótkie, syntetyczne przedstawienie obrazu tego, co jest jednym z motorów gospodarki. To nie ulega wątpliwości. Mówię „gospodarki”, ale mam na myśli również gospodarkę rodzinną. Ja powiem, że w swoim życiu najbardziej jestem związany kredytem z bankiem. To jest coś, co człowieka cały czas dotyczy. To nie jest rzecz, która istnieje gdzieś tam.

Przechodzę do pytań. Panie Prezesie, zapytam króciutko, jeśli można, bo mamy mało czasu. Może pan przewodniczący zrobi jakieś dodatkowe spotkanie, na którym będziemy mieli możliwość porozmawiania trochę dłużej, bo przecież trudno na jednym spotkaniu od razu omówić wszystkie rzeczy.

Panie Prezesie, to, co dotyczy obciążenia fiskalnego, ale nie tylko, bo w ogóle kosztowego, wprowadzanego różnego rodzaju ustawami, prawodawstwem w Polsce, pokazał pan pięknie na tle innych branż. To oczywiście jest pewien obraz, ale jest to też realizacja pewnej polityki, którą kiedyś jeden z senatorów określił tak: czas sięgnąć do głębokich kieszeni. Mówił o kieszeniach bankowych. To jest chyba ten obraz. Proszę mi powiedzieć, czy macie państwo informację na temat tego, jak wygląda obciążenie sektora bankowego w innych krajach Unii Europejskiej.

Ja rozumiem, że my oczywiście nie możemy dążyć do tego, żeby mieć takie samo obciążenie, że powinniśmy mieć mniejsze, żeby budować kapitały własne, ale mnie interesuje ta proporcja. To jest jedno. Ja, Panie Prezesie, od razu zadam króciutkie 3 pytania.

Drugie pytanie. Jest 6 postulatów plus 3 postulaty, które dotyczą sektora spółdzielczego. Czy to są postulaty, które zakończą, w państwa ocenie, wszystkie bolączki dotyczące kapitałów własnych, spadku inwestycji czy spadku kredytów na inwestycje? Chodzi o to wszystko, co pan prezes podał. Czy w państwa ocenie te 9 postulatów to są postulaty, których realizacja dałaby impuls polskiej gospodarce? To jest drugie pytanie.

I trzecie, szczególnie istotne, to jest pytanie o kwestię aktywów. Pozycja trzecia od końca to nie jest powód do dumy. Co według państwa należałoby zrobić – proszę powiedzieć tak króciutko – żeby zbudować aktywa na poziomie średniej Unii Europejskiej? Już nie mówię tu o krajach najbogatszych.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

To jest takie pytanie, to ostatnie... Skoro banki są rzeczywiście doskonale zmodernizowane, nowoczesne... Można powiedzieć, że nasz system technologicznie i kapitałowo dokonał ogromnych zmian w tym trzydziestoleciu, a równocześnie ciągle jest na jednym z ostatnich miejsc w Europie, w Unii Europejskiej. W lepszej pozycji są dużo słabsze gospodarki niż nasza.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**PREZES ZWIĄZKU BANKÓW POLSKICH  
KRZYSZTOF PIETRASZKIEWICZ**

Bardzo dziękuję.

Króciutko. Pierwsze pytanie: jak wyglądamy na tle krajów Unii Europejskiej? Niewątpliwie jesteśmy prawie dwukrotnie bardziej obciążeni aniżeli sektory w wielu krajach Unii Europejskiej i na pewno jeszcze bardziej niż w Stanach Zjednoczonych. W roku 2019 i 2020 były robione pewne analizy porównawcze. Tam trochę inaczej wdrożono różne rozwiązania po kryzysie

finansowym. Paradoksalnie w kraju, w którym banki nie wymagały dokapitalizowania i finansowały na drugim miejscu w Europie... Polska bankowość finansowała gospodarkę w ramach programów 2008–2015. Nasze banki zostały nadmiernie, moim zdaniem, obciążone. Szczegóły możemy podać w czasie spotkania. W każdej chwili jesteśmy do dyspozycji.

Czy propozycje 6 plus 3 lub 6 plus 4, bo koledzy tutaj podali... Czy one załatwiają sprawę? One powodują, że mamy szansę. Powiem brutalnie: bez wdrożenia tych rozwiązań nasze szanse na zmniejszenie luki cywilizacyjnej, inwestycyjnej będą się dramatycznie zmniejszać. Po prostu.

Dla mnie największą sprawą – przechodzę do pytania trzeciego, problemowego – jest to, co zrobić, żeby wykorzystać te siły i potencjał, który tkwi w polskim społeczeństwie, w polskiej gospodarce. Jak słyszę, że kilkaset miliardów złotych nosimy w portfelach, to znaczy, że coś jest nie tak. One mogły, one mogą i one powinny inaczej służyć. I musimy wspólnie odpowiedzieć na pytanie: co zrobić, żeby polscy przedsiębiorcy chcieli inwestować? Co zrobić? Jak budować system skłonności do długoterminowego oszczędzania i długoterminowego inwestowania? My nie możemy pójść w takim kierunku, że będziemy tylko czy głównie udzielać kredytów konsumenckich. To jest droga donikąd. Nie zbudujemy pozycji polskiego przemysłu, polskiego przedsiębiorcy, jeżeli tak będziemy postępować. Dlatego występuję do wszystkich państwa – pań i panów posłów, pań i panów senatorów – o to, żeby się nad tym zastanowić. Strategia rozwoju polskiej gospodarki to jest dobry moment, żeby to przedyskutować. Banki muszą – i będą, jeśli im się stworzy możliwość – odgrywać tutaj kluczową rolę, ważną rolę.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo: czy goście, także obradujący zdalnie, może też chcą zabrać głos?

Pani poseł Krystyna Skowrońska.

Zapraszamy naszych gości, którzy są z nami zdalnie, jeżeli mają chęć zabrać głos.

Proszę bardzo, Pani Poseł.

POSEŁ

**KRYSTYNA SKOWROŃSKA**

Chciałabym, Panie Przewodniczący, bardzo podziękować za zaproszenie, za podjętą inicjatywę, a panu prezesowi za interesującą prezentację. Zdecydowanie popieram propozycję dotyczącą przygotowania wniosków z dzisiejszego posiedzenia, jeżeli państwo je zbierze.

Rozpoczynając od rzeczy niezwykle istotnych, chciałabym powiedzieć, że podzieliłam troskę o wygenerowanie dodatkowych środków na obsługę projektów w ramach KPO w zakresie kredytów. I w tym kontekście istotne znaczenie ma to dzisiejsze spotkanie. Są 2 elementy wątpliwe do uzgodnienia – i poprosiłabym ewentualnie o to w treści roboczej – mianowicie: potrzeba 60 miliardów dla istniejącego portfela i 55 miliardów na nowe kredyty. To są kwestie do wyjaśnienia.

Była bardzo interesująca wypowiedź – i to pamiętamy przy wprowadzeniu estońskiego CIT – o poszerzeniu i deklaracji resortu finansów. Skoro przedstawiciel resortu finansów uczestniczy w dzisiejszym posiedzeniu, przypomnę, że resort finansów powiedział o estońskim CIT dotyczącym spółdzielni ogółem – podkreślam: ogółem – i wydaje się, że od momentu, kiedy procedowano nad estońskim CIT, można by było o tym mówić. To są dodatkowe środki, które nie wypływałyby, tylko dawałyby dodatkowe możliwości kredytowania.

Porównanie roku 2020 i 2021 wyjątkowo zaburza pewną, powiedziałabym, informacyjną treść, która jest tutaj pokazana, ale w sposób szczególny w tym okresie warto byłoby przeprowadzić wiele istotnych zmian. Ja chciałabym, jeżeli będą formułowane uwagi i wnioski, powiedzieć i podzielić się tym, jakie uwagi będą miały wszystkie środowiska. Pan prezes Pietraszkiewicz powiedział o kapitałach, ale sposób odliczania od kapitałów kredytów nieregularnych i nieobsługiwanych to jest rzecz nowa i niezwykle istotna dla całego środowiska bankowego.

Jeśli chodzi o kredytowanie KPO, to pojawia się jeszcze jeden problem, mianowicie nie wolumen środków, który jest potrzebny na kredytowanie, tylko to, jak krótkie pasywa zamienić na długie aktywa. I jeżeli mamy w środowisku działania niskich stóp procentowych, a kapitał, czyli oszczędności, depozyty są prawie... ich oprocentowanie jest na poziomie 0,01%,

a terminowe niewiele więcej, to mamy problem, który w przyszłości będzie mówił o określonych ryzykach w banku i określonym ryzyku płynności, o niskich stopach.

W odniesieniu do całego KPO – i to nie wiąże się może, Panie Przewodniczący, stricte z sektorem, tzn. z tą dzisiejszą prezentacją – są 2 elementy: mniejszy i większy. Ten mniejszy problem, łatwiejszy do rozwiązania, to problem dotyczący m.in. wyłączeń spod zabezpieczeń albo prowadzenia egzekucji w przypadku rolników, gospodarstwa, obiektów, maszyn i innych ruchomości. Tym sposobem tak naprawdę każda instytucja kredytująca staje przed problemem, jak można takiego kredytu udzielić. I to jest, jeżeli mówimy o rolnictwie sensu largo, największy problem w odniesieniu do wspierania środkami europejskimi. Podobny, niezwykle istotny, problem będziemy mieli w zakresie kredytów dla samorządów. Bo jeżeli dzisiaj, Panie Przewodniczący... I tu warto zwrócić uwagę na przepisy dotyczące możliwości kredytowania samorządów, czyli tego limitu, tego, w jakiej wysokości samorzady mogą zaciągać kredyty. I tutaj chcemy stwierdzić, że prawie wszystkie są pod kreską, tzn. maksymalnie się kredytują. Jeżeli miałyby realizować określone programy w ramach KPO, to będzie potrzeba dodatkowego strumienia kredytów i pytanie, jak w tym zakresie obowiązujące dzisiaj przepisy dotyczące kredytowania... O drobnych kwestiach w zakresie samorządów nie będę mówiła, bo rozmawiałam z Ministerstwem Finansów o kwestiach dotyczących podpisywania weksła przez skarbnika, czyli kontrasygnaty weksła stanowiącego zabezpieczenie.

Dla kredytobiorców jest jeszcze jeden problem, Panie Przewodniczący, i myślę, że pan również go spostrzegł. To jest sprawa działalności sądów i wpisania zabezpieczeń, czyli wpiśnięcia hipotek. I to jest rzecz, moim zdaniem, najprostsza i najszybsza do rozwiązania przy współpracy z ministrem finansów. Ja te problemy – pan przewodniczący Pietraszkiewicz powiedział o zwróceniu się do Komisji Finansów Publicznych w Sejmie – będę próbowała... Bo my – zarówno pan przewodniczący Kleina, jak i ja – wymieniliśmy swoje spostrzeżenia, zwracaliśmy uwagę na ten problem i pisaliśmy do ministra sprawiedliwości o usunięciu tej bariery, która jest jedną z największych barier niefinansowych. I chociaż miałby zdolność i wszystko by

wychodziło, to jeżeli nie będzie miał zabezpieczonego pełnego wpisu, to będzie albo ubezpieczenie, albo dodatkowe oprocentowanie, co podraża zaciągnięty kredyt dla kredytobiorcy. Ale problem jest niezwykle istotny, bo mówi o gwarancji, o bezpieczeństwie udzielania kredytów przez instytucje finansowe. I te elementy...

(*Senator Kazimierz Kleina: Pani Poseł...*)

Już kończę.

...Te elementy są, uważam, niezwykle ważne. Piszę się na taką współpracę również w przyszłości.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Bardzo dziękuję, Pani Poseł.

Tak jak mówiłem, zaproszenie na nasze posiedzenie skierowałem także do całej sejmowej komisji finansów i do pana przewodniczącego...

(*Poseł Krystyna Skowrońska: To my też, Panie Przewodniczący, zaprosimy.*)

Bardzo dziękuję.

(*Poseł Krystyna Skowrońska: Nie wiemy, może nie pogardzicie...*)

Jeśli chodzi o tę sprawę, o której pani tutaj mówiła, to odpowiedź, jaką ja otrzymałem z Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Finansów, niestety nie jest jeszcze satysfakcjonująca i myślę, że trzeba będzie tę sprawę dalej drać, ale to już jest inna kwestia.

Bardzo proszę o kolejne głosy.

Bardzo proszę, senator Mróz zdalnie.

**SENATOR  
KRZYSZTOF MRÓZ**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że mnie słyhać. Halo, halo... (*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Bardzo dobrze słyhać senatora, jak zwykle zresztą.*)

Panie Przewodniczący, tutaj poruszyliśmy kilka spraw, zresztą bardzo wiele spraw. Abyśmy mogli uczciwie i odpowiedzialnie zająć jakieś stanowisko, uważam, że w tym temacie potrzebne jest co najmniej jeszcze jedno posiedzenie komisji. Bo ja rozumiem, że dzisiaj jest taki etap, że Związek Banków Polskich przedstawił swoje postulaty, i to też tak bardzo związłe. Różnica między bankami komercyjnymi a bankami

spółdzielczymi i ich postulatami, i ich problemami jest, moim zdaniem, istotna, ważna. Dlatego ja bym chciał dowiedzieć się troszeczkę więcej na temat oczekiwań czy postulatów banków spółdzielczych, bo tam sytuacja wygląda faktycznie nie za ciekawie. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Abyśmy mogli w sposób odpowiedzialny formułować jakieś wnioski, to moim zdaniem trzeba by poznać także stanowisko Narodowego Banku Polskiego, Komisji Nadzoru Finansowego oraz Ministerstwa Finansów.

I trzecia kwestia, która mnie najbardziej zainteresowała i zainspirowała, została poruszona w pytaniu, które zadał pan senator Czarnobaj, i w odpowiedzi pana prezesa Związku Banków Polskich. Mianowicie chodziło o obciążenie sektora bankowego. Pan prezes powiedział, że to obciążenie jest ponad dwukrotnie większe w Polsce niż w krajach zachodnich, tak to ujmę. I chciałbym tutaj otrzymać więcej bardziej szczegółowych informacji, bo nie sądzę... W jakich aspektach my, jako Polska, 2 razy bardziej obciążamy sektor bankowy niż np. Niemcy czy Wielka Brytania, czy Hiszpania? Jeżeli tak jest i są jakieś dane w tym zakresie, to bardzo bym chciał takie dane poznać. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Oczywiście na nasze posiedzenie zostali zaproszeni także pan minister finansów, przedstawiciele Komisji Nadzoru Finansowego, Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Większość osób, także prezesów itd., jest na naszym dzisiejszym posiedzeniu i oczywiście przysłuchuje się naszym uwagom. Wyjaśnię, ponieważ pan może tego nie słyhał lub nie widzi z perspektywy zdalnej pracy, że te osoby są także zaproszone i część z nich jest obecna na posiedzeniu. Oczywiście to drugie posiedzenie mam nadzieję, że też odbędzie się z uczestnictwem przedstawicieli rządu, żeby można się było ustosunkować do wszystkich uwag i wątpliwości.

Pan prezes Ołdakowski? Pan prezes. Pan chciał...

(*Głos z sali: Kiciński.*)

Pan prezes Kiciński, proszę.

**WICEPREZES  
ZWIĄZKU BANKÓW POLSKICH  
WŁODZIMIERZ KICIŃSKI**

Włodzimierz Kiciński, wiceprezes Związku Banków Polskich.

Ja chciałem tylko się odnieść do doprecyzowania kwestii opodatkowania w systemach bankowych. Jeśli chodzi o Polskę, to efektywna stopa opodatkowania wynosi ponad 38%. Jeśli chodzi o kraje Unii Europejskiej, to ta efektywna stopa opodatkowania wynosi ok. 29%, a w Stanach Zjednoczonych – ok. 22%. Jeśli wobec tego wziąć pod uwagę, że sektor bankowy odpowiada w Polsce za 3/4, do 80% finansowania całości gospodarki, no to widać, że jeśli silnik jest tak mocno obciążony, to polska gospodarka będzie się rozwijała znacząco wolniej, jeśli chodzi o przyrost kredytu, aniżeli jej potencjalne możliwości wynoszą.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Też tu był głos w sprawie IPS. Czy ktoś z panów prezesów obecnych na sali chciałby powiedzieć parę słów o funkcjonowaniu tej instytucji? Nie ma oczywiście...

Proszę bardzo, pan prezes.

**PREZES ZARZĄDU  
SPÓŁDZIELCZEGO SYSTEMU  
OCHRONY SPÓŁDZIELCZEJ  
GRUPY BANKOWEJ  
MICHAŁ OŁDAKOWSKI**

Michał Ołdakowski.

Co prawda dzisiejsze posiedzenie nie dotyczy stabilności banków spółdzielczych, ja jednak jednym słowem chciałem to skwitować. Reprezentuję system ochrony, w szczególności Spółdzielczy System Ochrony SGB, czyli ten poznański.

Chciałbym powiedzieć, że powstanie systemów ochrony istotnie zmieniło również struktury bezpieczeństwa w naszym sektorze banków spółdzielczych. Dzisiaj możemy powiedzieć, że z jednej strony te systemy się sprawdziły, ale z drugiej strony sytuacja banków spółdzielczych jest stabilna. Ale to, że dzisiaj ta sytuacja jest

stabilna, nie znaczy, że perspektywy rozwoju są znakomite. Chciałbym podkreślić również te postulaty, które dzisiaj już padły, dotyczące głównie poprawy rentowności i poprawy zdolności inwestycyjnych banków spółdzielczych. To jest dzisiaj niezbędne, żeby dokonać takiej modernizacji, również technologicznej. Przypomnę tylko, że my, podobnie jak banki komercyjne, zdaliśmy egzamin z tej technologii, również w okresie pandemii, ale dzisiaj potrzebujemy również wsparcia, żeby dalej te procesy inwestycyjne realizować. I oprócz kwestii podatkowych, oprócz kwestii możliwości dochodzenia roszczeń, które są niezwykle istotne, również ten postulat dotyczący umożliwienia nam zwiększenia inwestycji w technologię i zmianę, modernizację technologiczną, jest dla nas niezwykle istotny. On spowoduje tak naprawdę możliwość wsparcia nie tylko tych dużych, wielkomięjskich podmiotów gospodarczych, ale również średnich i małych przedsiębiorstw, rolników, którzy są obsługiwani przez nasze banki spółdzielcze i którzy też potrzebują dostępu do nowoczesnych systemów bankowych, a takie chcielibyśmy również oferować i tego typu projekty realizujemy. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**PREZES ZARZĄDU  
KRAJOWEJ RADY SPÓŁDZIELCZEJ  
MIECZYŚLAW GRODZKI**

Proszę państwa, nazywam się Mieczysław Grodzki. Ja reprezentuję Krajową Radę Spółdzielczą, jestem prezesem zarządu.

Oczywiście spółdzielczość bankowa dla nas jest bardzo istotna na tle 9,5 tysiąca spółdzielni i ponad 540 banków spółdzielczych. Nie możemy zapominać o tej sile i tej pracy, którą my wykonujemy, szczególnie na terenach mniej zaludnionych, wiejskich i małomiasteczkowych. Żeby nie przedłużać, my spróbujemy swoje wystąpienia, które kierowaliśmy w imieniu banków spółdzielczych, przekazać panu przewodniczącemu i do panu prezesowi, niemniej jednak jedno zdanie muszę dopowiedzieć.



Dziękuję pani poseł za przypomnienie deklaracji ministra finansów, który zadeklarował, że estoński CIT wejdzie w ramach spółdzielczości w 2020 r. Jest powołany zespół, który pracuje, ale prace postępują mozolnie. Myślę, że spróbujemy to przyspieszyć, żeby te możliwości dać całej spółdzielczości, w tym bankom.

Dodatkowo poruszona była tutaj sprawa proporcjonalności i sprawozdawczości. My ciągle o to walczymy. Dziękujemy też komisji z poprzedniej kadencji, z którą spotkaliśmy się na debacie na temat sprawozdawczości. Ona cały czas jest aktualna. Pomimo deklaracji pana przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, że miał powstać zespół roboczy, do dziś on nie powstał. Myśmy się przypominali; ostatnie przypomnienie poszło w tamtym tygodniu do pana przewodniczącego. Zatem będziemy dbać o to, żebyśmy tę nadmierną sprawozdawczość w bankach spółdzielczych, w małych bankach spółdzielczych ograniczyli, wyłączyli, bo to są też nakłady pracy ludzkiej, a my tych zasobów ludzkich nie mamy za dużo. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Dziękuję bardzo panu prezesowi za tę informację.

Przy okazji chcę powiedzieć, że my kwestię nieszczęsnego estońskiego CIT, który zresztą nie najlepiej się sprawdza – ostatnio tutaj minister finansów mówił, że będzie on głęboko zmieniany – w Senacie w odniesieniu do spółdzielni mocno podnosiliśmy. Przygotowaliśmy nawet odpowiednie poprawki, które były przegłosowane, ale oczywiście nie zostały one zaakceptowane w Sejmie. Ale jest deklaracja ministra finansów, że estoński CIT, jeżeli w ogóle będzie wprowadzony w życie, bo, jak mówiłem, do tej pory chyba jego, że tak powiem, efektywność jest nieduża – tak przynajmniej twierdzi Ministerstwo Finansów – to wówczas w ramach tej modernizacji, nowelizacji estońskiego CIT spółdzielnie i osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą będą tym CIT także objęte. Zatem zobaczymy. Czekajmy na te rozwiązania rządowe.

Proszę bardzo...

*(Senator Grzegorz Bierecki: Dwa słowa, jeśli można, Panie Przewodniczący. Czy mnie sły-  
chać?)*

Senator Bierecki. Bardzo proszę.

**SENATOR  
GRZEGORZ BIERECKI**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący, za zorganizowanie tego spotkania i bardzo interesujące wypowiedzi.

To istotny problem, z którym mamy do czynienia, problem nadążania z kapitałem za akcją kredytową... odwrotnie, wyprzedzania kapitałem akcji kredytowej. Tu chciałem zwrócić uwagę na pewną potrzebę zróżnicowania sytuacji banków spółdzielczych i banków komercyjnych. Banki komercyjne dysponują znacznie poważniejszymi, większymi, liczniejszymi narzędziami do budowy kapitału, a przede wszystkim mają swoich dużych właścicieli, właścicieli, którzy są w stanie te banki dokapitalizować, wypełniając zobowiązania właścicielskie. Inaczej sytuacja wygląda w sektorze spółdzielczym i myślę, że szczególna uwaga komisji i szczególna uwaga ustawodawcy powinna być poświęcona zapewnieniu bankom spółdzielczym czy w ogóle szerzej spółdzielczym instytucjom finansowym takich narzędzi, które umożliwiłyby łatwe pozyskiwanie kapitału tak, aby ci drobni właściciele... Przypomnę, że mamy tu do czynienia przecież z osobami fizycznymi, obywatelami Rzeczypospolitej, którzy są jednocześnie i klientami banku, i jego właścicielami. Tak więc tutaj mamy szczególną sytuację i potrzebę pewnego zrównoważenia tych braków, które banki spółdzielcze mają w pozyskiwaniu kapitału, braków narzędzi do pozyskiwania kapitału w stosunku do sektora komercyjnego. To jest wątek, który powinniśmy podjąć w pracach komisji, myślę, szczególnie otaczając troską sektor banków spółdzielczych. Banki komercyjne jakkolwiek borykają się z problemami, to myślę, że ze wsparciem swoich właścicieli znacznie łatwiej sprostają tym problemom. Banki spółdzielcze, które należą do obywateli Rzeczypospolitej, które są taką ludową formą własności, spółdzielczą formą własności, wymagają niewątpliwie zaangażowania ze strony ustawodawcy. To tyle z mojej strony komentarza do tej dyskusji. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana prezesa Przemysława Gdańskiego.

**PREZES ZARZĄDU  
BNP PARIBAS BANK POLSKA SA  
PRZEMYSŁAW GDAŃSKI**

Dzień dobry państwu. Dziękuję, Panie Przewodniczący, za prawo głosu.

Ja nie chciałbym wchodzić z panem senatorem Biereckim w żadną politykę. Ja absolutnie dostrzegam wyzwania, które stoją przed sektorem spółdzielczym. Warto też pamiętać, że duże polskie banki są bankami giełdowymi, inwestorami są zarówno inwestorzy strategiczni, jak i indywidualni inwestorzy, a także polskie fundusze emerytalne, instytucje ubezpieczeniowe. Jest więc cała rzesza tychże inwestorów. W sytuacji, w której sektor bankowy jest bardzo daleki od tego, żeby generować zysk gwarantujący przynajmniej zwrot kosztu kapitału, niezwykle trudno mówić jest o dokapitalizowaniu tych banków w sposób inny niż tylko przez zatrzymywanie wytworzonych zysków. Zatem to nie jest tak, że bankom komercyjnym jest niezwykle łatwo podnosić kapitały wraz z rozwojem akcji kredytowej. Działamy w warunkach rynkowych. Inwestorzy, mając wybór, jeśli chodzi o inne branże, w których zwrot na kapitale jest istotnie wyższy, co pan prezes Pietraszkiewicz pokazał w sposób wyrazisty, najprawdopodobniej nie będą zainteresowani doinwestowywaniem banków, jeżeli te znajdą się w kapitałowych kłopotach. W związku z tym chciałbym poprosić bardzo uprzejmie i pokornie, żeby w dyskusjach na temat sektora bankowego otoczyć troską – użyję zwrotu pana senatora – zarówno sektor banków komercyjnych, jak i sektor banków spółdzielczych. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Bardzo dziękuję panu prezesowi za ten głos istotny, ważny.

Rzeczywiście dzisiaj tutaj mówimy o problemach całego sektora bankowego. Nie chcemy się skupiać tylko na wybranych problemach. Wszystkie są ważne, absolutnie, i dlatego wszystkie, także te problemy, które zostały wyartykułowane też przez pana prezesa Pietraszkiewicza. Jeszcze raz za to bardzo serdecznie dziękuję.

Powoli będziemy zbliżali się do końca naszego posiedzenia, tym bardziej że za chwilę w tej sali mamy kolejne posiedzenie z komisją samorządową.

Głównym celem naszego dzisiejszego posiedzenia było pokazanie, jak bardzo potrzebny jest sektor bankowy w najbliższym czasie, w związku z realizacją wielkich programów inwestycyjnych wdrażanych przez samorządy, przez administrację rządową czy przedsiębiorców prywatnych. To wszystko tu zostało opisane w Krajowym Programie Odbudowy, a będzie realizowane w ciągu najbliższych lat. Aby ten program, wielki program inwestycyjny się powiódł, potrzebne są silne, sprawne, także efektywnie działające banki – i te komercyjne, i te spółdzielcze – dlatego zwołaliśmy to nasze posiedzenie.

Ja chcę prosić państwa tutaj obecnych, żebyście pomogli nam państwo przygotować stanowisko Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, w którym sformułujemy nasze oczekiwania, które skierujemy do przedstawicieli rządu, do ministra finansów, do innych instytucji, które w tej sprawie powinny zabrać głos. W tym stanowisku także mogą, nawet powinny być zawarte nasze oczekiwania w stosunku do sektora bankowego, jak powinien się on włączać w realizację tych wielkich programów. Chciałbym, żebyśmy to nasze stanowisko przygotowali, myślę, gdzieś do końca – pytam senatorów – miesiąca, prawda? Odbyłoby się jeszcze oddzielne, specjalne posiedzenie komisji, myślę, z większym także zaangażowaniem Ministerstwa Finansów i wtedy to stanowisko byśmy przyjęli. Tak że proszę, również Związek Banków Polskich, o pomoc w przygotowaniu tego stanowiska. Ja rozumiem, że pan by skoordynował także to stanowisko ze Krajowym Związkiem Banków Spółdzielczych. Tak że oczekujemy od państwa informacji w tej sprawie. I chyba to byłoby tyle.

Czy pan prezes jeszcze chciałby 1 zdanie, ewentualnie podwójnie złożone...

**PREZES ZWIĄZKU BANKÓW POLSKICH  
KRZYSZTOF PIETRASZKIEWICZ**

Tak.

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chciałem bardzo serdecznie podziękować.

Bardzo liczymy także na podobną rozmowę na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych Sejmu. Wiemy, że trwają w tej sprawie uzgodnienia, by znaleźć dogodny termin.

Chcemy zapewnić pana przewodniczącego, państwa senatorów i wszystkich państwa, że dzisiaj nie ma dla nas większej sprawy niż dobre słuźenie i wykorzystanie szans, jakie są przed naszym krajem. Byłoby naszą kompletną nieodpowiedzialnością, gdybyśmy nie zareagowali z wyprzedzeniem i gdybyśmy nie byli mądrzy przed szkodą. Mamy szansę być mądrzy przed szkodą i wykorzystajmy tę szansę. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY  
KAZIMIERZ KLEINA**

Jeszcze raz bardzo dziękuję panu prezesowi.

Dziękuję wszystkim gościom obecnym na sali i tym, którzy łączyli się z nami zdalnie. Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przypomnę senatorom, członkom komisji budżetu, że o 14.00 w tej sali rozpoczyna się wspólne posiedzenie z komisją samorządową. Poproszę pana senatora Pawła Arndta, żeby na początku poprowadził to posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 02)*

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy